

Warszawa, 28 kwietnia 2011 r.

USA – powolna, ale pewna poprawa koniunktury

Komentarz Euler Hermes, światowego lidera w branży ubezpieczeń należności

Stany Zjednoczone nie należą do kluczowych partnerów gospodarczych Polski, ale są wciąż najważniejszą gospodarką dla koniunktury światowej. Po konferencji FED dowiedzieliśmy się, iż wzrost gospodarczy w USA jest nieco niższy niż oczekiwany, ale „sytuacja ekonomiczna poprawia się w umiarkowanym tempie”. Dan Northon – amerykański ekonomista Euler Hermes, stwierdza, że „Nie jest to zupełnie różowy scenariusz, który chcielibyśmy widzieć półtora roku po recesji, ale w aktualnej sytuacji można dostrzec znacznie więcej plusów niż minusów”.

Kondycja amerykańskiej gospodarki a wymiana handlowa z Polską

W opinii **Tomasza Starusa, Dyrektora Biura Oceny Ryzyka w Euler Hermes**: *”Wymiana handlowa Polski ze Stanami Zjednoczonymi nie jest porównywalna z tą, jaką mamy z krajami Unii Europejskiej, a przede wszystkim z Niemcami, ale... nie jest też marginalna. Oczywiście – najważniejsze dla nas są efekty pośrednie kondycji amerykańskiej gospodarki, przekładające się np. na kursy walut, nastroje inwestorów, popyt na surowce – i wiele innych czynników wpływających na kruchą wciąż odbudowę koniunktury.*

Tym niemniej polskie firmy osiągają niezłe wyniki w wymianie handlowej ze Stanami Zjednoczonymi. Obroty handlowe w 2010 roku na poziomie 6 mld USD (praktycznie już zbilansowane – prawie połowa przypadała na polski eksport) to niezły wynik, tym bardziej iż eksport polskich towarów zwiększył się wg. oficjalnych danych aż o 45% w porównaniu do 2009 roku. Co ważne – po pierwsze jest on dosyć zróżnicowany, a po drugie – nie dominuje w nim jedynie eksport surowców (mówię o tym, ponieważ główną pozycją importu do Polski z USA był... węgiel). Co prawda znaczącą pozycją w polskim eksporcie na ten rynek było srebro, ale największymi pozycjami były w nim m.in. części lotnicze czy meble. Nie zgadzam się więc z opiniami, iż rynek amerykański ma tylko wpływ pośredni na kondycję polskich przedsiębiorstw – proszę przenieść te blisko 3 mld USD eksportu na wyniki firm właśnie meblowych czy lotniczych – jakie byłyby one bez tych kilkuset milionów dolarów sprzedaży przypadających na każdą z tych branż?

Ponadto inwestycje amerykańskie w naszym kraju także zależą od kondycji na rodzimym rynku, nawet jeśli bezpośrednio odpowiadają za nie europejskie oddziały amerykańskich koncernów. Dlatego dla wielu beneficjentów tych inwestycji, m.in. z branż motoryzacyjnej, lotniczej, komputerowej czy z tworzonych centrów księgowo-rozliczeniowych lub z placówek badawczych bieżące – niezłe jak przekonuje Dan North dane gospodarki amerykańskiej są krzepiące.”

Dan North – analiza gospodarki amerykańskiej

Powolna, ale pewna poprawa koniunktury

Od końca recesji gospodarka amerykańska przeżywała spore trudności, ale ostatnie dane napawają optymizmem. Realny wzrost produktu krajowego brutto (PKB) w czwartym kwartale 2010 r. wyniósł całkiem przyzwoite 3,1% w ujęciu średniorocznym. **Konsumpcja** zwiększyła się o 4% - najwięcej od czterech lat – a sprzedaż dla klientów ostatecznych (z wyłączeniem efektu zmian w zapasach) o 6,7%, co stanowi najlepszy wynik od 12 lat.

Sprzedaż detaliczna, którą nieco wspomogło zapewne obniżenie podatku od wynagrodzeń o 2% na początku bieżącego roku, wzrosła w lutym aż o 7,9% po odliczeniu inflacji rok do roku. **Produkcja** również przyczynia się do poprawy sytuacji – sektor produkcyjny branży produkcji przemysłowej zwiększył się w lutym już szósty miesiąc z rzędu i przekroczył wynik z zeszłego roku o 6,9%. Nawet Bank Rezerwy Federalnej wydaje się być bardziej optymistycznie nastawiony – zgodnie z jego oświadczeniem „sytuacja na rynku pracy wydaje się poprawiać”, a poprawa koniunktury „jest stabilna”. Raporty dotyczące **zatrudnienia** z lutego i marca są również zachęcające – w prywatnych sektorach gospodarki powstało w sumie 470.000 miejsc pracy, co stanowi największą liczbę od pięciu lat, a stopa bezrobocia (która spada już czwarty miesiąc z rzędu) zmniejszyła się do 8,8%, czyli najniższego poziomu od dwóch lat.

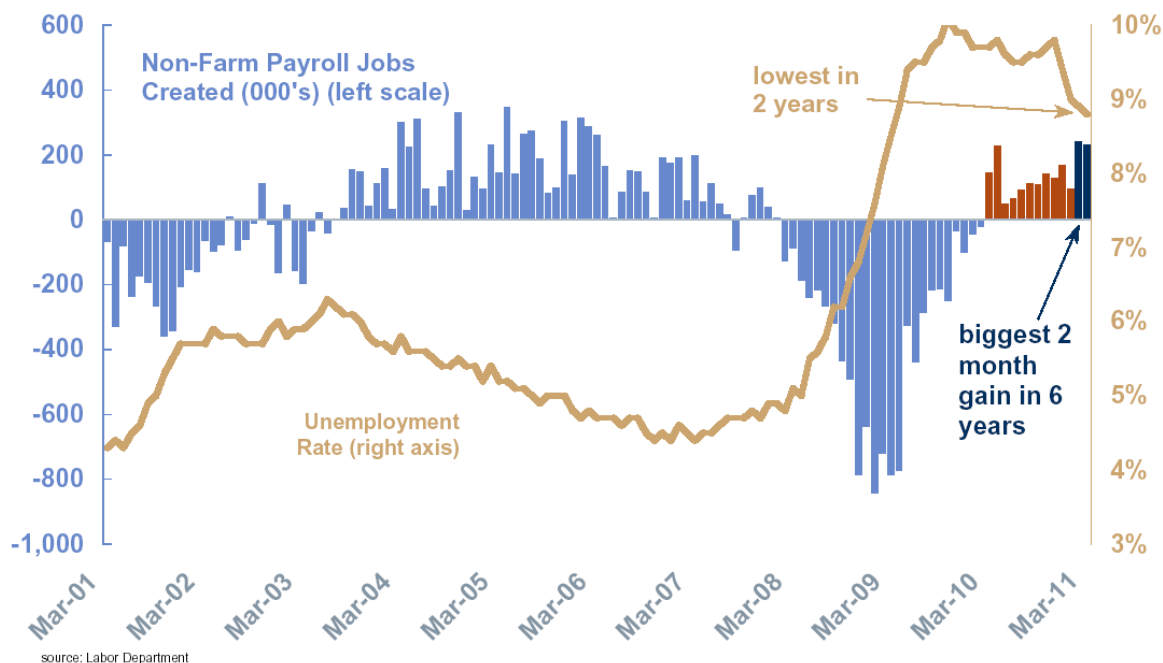
Więcej pozytywów przed nami

Gospodarka zмага się jeszcze ze znacznymi przeciwnościami, jednak jej ogólny obraz jest pozytywny. Przeszkody stojące na drodze szybszego wzrostu to między innymi zaufanie konsumentów, zła sytuacja na rynku mieszkaniowym i rosnące ceny ropy naftowej. **Wskaźnik zaufania konsumentów** spadł w marcu o ponad 8,5 punkta, co prawdopodobnie wynikało z niepewności co do sytuacji w Japonii i na Bliskim Wschodzie. Na **ryнку mieszkaniowym** nadal dółek i nic nie wskazuje na szybką poprawę, jako że zapasów jest aż za dużo, a stopa egzekucji z hipoteki jest nadal bliska rekordowej wysokości. Dodatkowo od połowy 2010 r. dramatycznie rosną ceny ropy naftowej, paliwa i artykułów spożywczych, co wynika po części z realizowanego przez Fed programu łagodzenia ilościowego (QE2). Niemniej jednak aspekty pozytywne przeważają nad negatywnymi. QE2 wspomogło eksport poprzez osłabienie dolara, a dodatkowo doprowadziło do bardzo stromej krzywej rentowności, co wskazuje na dalszą poprawę koniunktury, a dodatkowo tworzy dobre warunki do udzielania kredytów bankowych. Liczba udzielonych **kredytów komercyjnych**, których znaczenie dla gospodarki jest kluczowe, zaczęła się zwiększać pod koniec września po dwóch latach spadków. Obniżenie podatków od wynagrodzeń będzie prawdopodobnie nadal wspierać konsumentów wraz ze wzrostem realnego dochodu po opodatkowaniu o 2,7% rok do roku. **Środowisko biznesowe** przedstawia się bardzo dobrze – inflacja, stopy procentowe i koszty pracy są niskie, dzięki czemu korporacyjne zyski operacyjne wzrosły o 18% rok do roku, umożliwiając tym samym tworzenie dalszych miejsc pracy. Biorąc pod uwagę wszystkie te czynniki, gospodarka amerykańska wzrośnie prawdopodobnie w 2011 r. o 2,9% i o 2,6% w roku 2012. Bezrobocie w kolejnym roku powinno nadal spadać. **Liczba upadłości biznesowych** prawdopodobnie również się zmniejszy – w 2011 r. o 5-10%. Nie jest to zupełnie różowy scenariusz, który chcielibyśmy widzieć półtora roku po recesji, ale w aktualnej sytuacji można dostrzec znacznie więcej plusów niż minusów.

Dan North, ekonomista, pracuje dla największego ubezpieczyciela kredytów kupieckich na rynku amerykańskim Euler Hermes ACI od 1996 r. Jego analizy makroekonomiczne i ilościowe pomagają Euler Hermes ACI w zarządzaniu portfelem ryzyka wartym 200 mld USD w dorocznych amerykańskich i kanadyjskich transakcjach handlowych. Dan plasuje się na czwartym miejscu na publikowanej przez Bloomberg'a liście 65 najlepszych prognostów gospodarczych w latach 2008-2009. Dyplom MBA uzyskał w Wharton School of Business.

Miejsca pracy tworzone w sektorze prywatnym i stopa bezrobocia

Private Sector Jobs Created and the Unemployment Rate



[od lewej opis wykresu]

[Non-Farm Payroll...] Miejsca pracy stworzone w sektorze pozarolniczym (w tys.) (oś rzędnych)

[lowest in two years] Najniższy poziom od dwóch lat

[unemployment rate] Stopa bezrobocia (prawa oś rzędnych)

[biggest 2 month...] Największy dwumiesięczny wzrost od 6 lat

Źródło: Departament Pracy

Kontakt dla mediów:

Artur Niewrzędowski
TALKING HEADS PR
tel. 0509-433-874
e-mail: artur.niewrzędowski@thpr.pl

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych i windykacji należności. Euler Hermes zatrudnia ponad 6 000 pracowników w 50 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2010 roku wyniósł 2,15 miliarda euro. Euler Hermes rozwinął międzynarodową sieć nadzoru, która umożliwia analizę stabilności finansowej 40 milionów przedsiębiorstw. Grupa obejmuje swoimi gwarancjami transakcje handlowe na całym świecie na kwotę 633 mld euro.

Euler Hermes, członek grupy Allianz, jest notowany na giełdzie Euronext w Paryżu. Agencja Standard & Poor's przyznała grupie oraz należącym do niej spółkom zależnym rating AA-.

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes SA oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Collections Sp. z o.o. oferuje windykację należności, raporty handlowe, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Obsługę klientów zapewnia Euler Hermes Services Sp. z o.o. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Niektóre ze stwierdzeń zawartych w niniejszym materiale mogą wyrażać oczekiwania dotyczące przyszłości i inne prognozy oparte na aktualnych poglądach i założeniach kierownictwa i obciążone są znanym i nieznanym ryzykiem oraz niepewnością, które mogą spowodować, że faktyczne wyniki bądź wydarzenia będą się istotnie różnić od przedstawionych lub implikowanych w takich stwierdzeniach. Poza stwierdzeniami stanowiącymi prognozy z racji kontekstu przewidywania na przyszłość można rozpoznać po użyciu słów takich jak „może”, „będzie”, „powinno”, „oczekuje się”, „planuje się”, „zamierza się”, „przewiduje się”, „uważa się”, „szacuje się”, „potencjalny” lub „w dalszym ciągu” i podobnych wyrażań. Faktyczne wyniki bądź wydarzenia mogą się istotnie różnić od przedstawionych w takich stwierdzeniach za sprawą m.in. (i) ogólnych uwarunkowań ekonomicznych, w tym w szczególności uwarunkowań ekonomicznych w zakresie podstawowej działalności lub na podstawowych rynkach Grupy Euler Hermes, (ii) kształtowania się rynków finansowych, w tym rynków wschodzących, a także zmienności rynków, ich płynności i zdarzeń kredytowych, (iii) częstotliwości i wielkości szkód ubezpieczeniowych, w tym szkód wynikających z katastrof naturalnych oraz rozwoju wydatków szkodowych, (iv) wskaźników utrzymania polis, (v) zakresu niespłacenia kredytów, (vi) poziomów stóp procentowych, (vii) poziomów kursów walutowych, w tym kursu wymiany euro do dolara amerykańskiego, (viii) zmian konkurencyjności, (ix) zmian w przepisach prawnych i regulacjach, w tym konwergencji monetarnej i Europejskiej Unii Monetarnej, (x) zmiany w polityce banków centralnych i/lub rządów innych krajów, (xi) wpływu przejęcia spółek, w tym związanych z tym kwestii integracji, (xii) reorganizacji i (xiii) ogólnych czynników konkurencyjności, w każdym przypadku na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i/lub globalnym. Prawdopodobieństwo wystąpienia bądź natężenia wielu z tych czynników może okazać się większe w wyniku działań terrorystycznych i ich konsekwencji. Grupa nie jest zobowiązana do uaktualniania żadnych odnoszących się do przyszłości stwierdzeń.